



Styczeń 2006  
Numer 1 (31)



*Witam w wójtowym okienku czytelników naszego Gońca...*

W tym numerze:

- I następne Jubileusze...* 4-5  
*10 lat BORU...* 5  
  
*Niedziela inna niż wszystkie...* 6  
*Ferie w GOK-u* 6-7  
  
*Dalsze prace nad książką...* 7-15  
*Ogłoszenia...* 15

Zacznę od trudności związanych z zimą zamarzają przyłącza wodociągowe. W kilku domach nie ma wody. Wspólnymi siłami próbujemy temu zaradzić. Prosimy o zgłaszanie przydatków zamarzania rur nawet, jeżeli w swoim zakresie dokonacie odmrożenia. W okresie letnim będzie czas, aby przypadki najbardziej oczywiście wspólnie naprawić. Proszę tą drogą abyście ocieplali studzienki, które są na Waszych posesjach, domykali

okna w miejscach gdzie są liczniki wodne i..... myśleli o mrozach w lecie. Sam w tym roku odmarzałem swoje przyłącze. Welna, która osłania rury w studzience była mocno zawilgocona, a właściciel jesienią tego nie sprawdził.. oj.oj...

Ośrodek Zdrowia. Aktualnie, jeżeli chodzi o obsadę lekarzy sytuacja przejściowo jest bardzo trudna. Pani dr Krystyna Kopaszewska po operacji kregostupa

wróciła wcześniej, awaryjnie do pracy w przychodni w wymiarze 1/2 etatu, jest niezawodny nasz dr Franciszek i ciągle poszukujemy dodatkowego lekarza do pracy z dorosłymi pacjentami. Pediatrzy przyjmują nasze dzieci jak dotychczas. Sytuacja ta, trudna dla nas wszystkich, powinna skończyć się z końcem pierwszego półrocza. ....

*c. dalszy na str. 2*

### *Wręczono kolejne „Kaliskie Słoneczniki”...*

Los Angeles ma Oskary, Sopot Bursztynowego Słowika, a Kaliska mają swoje Słoneczniki. Uroczysta gala wręczenia odbyła się 14 stycznia br. w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Kaliskach. Honorowe Nagrody Wójta Gminy Kaliska „Kaliskie Słoneczniki” – już po raz drugi – przyznawano w pięciu dziedzinach: sportu, przedsiębiorczości, edukacji, kultury oraz pracy społecznej....



*c. dalszy na str. 3*

Dzisiaj piszemy o Sołectwach:

- Cieciorka
- Dąbrowa
- Piece
- Kaliska

### *Gruntowny remont w Piecach...*

18 stycznia br. o godz. 12:00 w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Piecach, odbyła się uroczystość związana z oddaniem do użytku zmodernizowanego budynku szkoły. Kilka miesięcy remontu zmieniło obiekt – jest estetyczny, „większy” i bardziej owocny.



*c. dalszy na str. 4*

Wspólnie z Radą Gminy zamierzamy przekazać opiekę nad naszym zdrowiem jakiejś sprawdzonej większej firmie prywatnej, działającej w naszym otoczeniu kilka lat. Wylonicie tej firmy nastąpi w drodze przetargu oceniającego jakość zaoferowanych usług zdrowotnych. Najwcześniejszy termin tej restrukturyzacji to 1.VII.2006 r. do tego będziemy wspólnie z Panią, kierownik dr Kopszczyńską i personellem Ośrodka Zdrowia robić wszystko aby usługi medyczne u nas świadczone jak najlepsze. Służba Zdrowia w Polsce, generalnie przeżywa kryzys. Osobiście wiążę dużo nadziei na poprawę tej sytuacji z działaniami nowego układu władzy w naszym kraju.

Jeżeli chodzi o moją ocenę sytuacji, jaka dzieje się aktualnie w naszym Sejmie i Rządzie to myślę, że nie jest tak tragicznie jak media, a szczególnie jak telewizja to przedstawiają. Partia, która wygrała wybory, rozpoczęła naprawę Państwa, tak jak to zapowiadała i tak jak to rozumnie. Okazuje się, że naruszyła w ten sposób interesy pewnych grup- dotychczas uprzywilejowanych i podrażniła ambicje niektórych liderów politycznych- skąd taki hałas medialny. Jakość rządzenia zależy przede wszystkim od ekipy, która sprawuje aktualnie władzę, ale znaczącą rolę od „klasy” opozycji, która daje rządzącym wiodącym albo wszystko robi, aby psuć.

Coś mi wygląda, że opozycja, która miała być koalicją nastawiona jest na psucie, aby udowodnić, że bez niej nic dobrego nie da się zrobić.

Po zmianie Rządu pojawiła się realna szansa na powrót usług doręczycielskich- listonoszy dla naszej gminy. Rozpoczęły się od nowa rozmowy na ten temat i poszukiwanie być może innego lokalu na naszą Poczta.

Rozdaliśmy kaliskie słoneczniki- honorowe nagrody za aktywność, promowanie imienia Kalisk i rozwijanie naszej gminy. Obok można o tym przeczytać więcej. Chcę podkreślić zgłoszo-

nych do wyróżnienia było ponad 60 osób i firm, a Komisja zwana „Słoneczną Kapitułą” mogła przyznać tylko 15 wyróżnień w tym tylko 5 słoneczników /jak na Kaliska przystałodrewnianych/; Wszystkim osobom i firmom, które angażują się dla dobra swojego i naszego wspólnego- Kaliskiego bardzo dziękuję za ofensywność i trud roku 2005.

Jak co roku w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie- narada naszych ośmiu Sołtysów z naszymi pracownikami Urzędu, podsumowującego działania w roku minionym. Zaplanowaliśmy też harmonogram zebrań wszystkim na ten rok. Odbędą się one w pierwszym tygodniu kwietnia. Uznaliśmy wspólnie, że był to rok dla nas pomyślny i że współpracowaliśmy o przyjaznej atmosferze. Mamy tu w Kaliskach taki unikalny system opieki przez konkretnych pracowników Urzędu nad poszczególnymi sołectwami.

I tak np. Sołectwem Iwiczno opiekuje się Pani Hania, sołectwem Piec Pan Henryk. Okazało się, że jest to dobre i sprzyja rozwojowi Sołectw.

Rok 2006 już biegnie- niestety tak szybko jak lata poprzednie. Skończył się już styczeń. Jest to ostatni rok naszej kadencji. Chciało, by się jak najwięcej zrobić. Dzisiaj tylko zasygnalizuję zadania, które wydają się głównie w tym roku.

#### Zadania inwestycyjne to:

1. Termomodernizacja w 6 obiektach publicznych we wsi Kaliska
2. Modernizacja budynku po szkolnego w Bartlu na Schronisko Młodzieżowe /w dobrym standardzie.
3. Plany zagospodarowania przestrzennego dla kilku obszarów w gminie
4. Chodnik przy drodze powiatowej w Cicciorce.
5. Koncepcja zagospodarowania i funkcjonowania Kaliskiego Obszaru. Przedsiębiorczości- tecznow pod

rozwój firm.

Zadania organizacyjne- wynikające z naszych planów rozwojowych:

1. Opracowanie lokalnego systemu wychowawczo- edukacyjnego
2. Wydanie książki o miejscowości Gminy Kaliska
3. Opracowanie i wdrożenie systemu zwiększającego bezpieczeństwo mieszkańców gminy
4. Opracowanie programu wspierania rozwoju podmiotów gospodarczych

Działania w Urzędzie Gminy - które są podążaniami za ciągle zmieniającą się rzeczywistością /niestety tak już będzie! / Dotyczy to między innymi przereorganizowaniem działu rozwoju, wdrożenia systemu planowania indywidualnej pracy, małej reorganizacji działu komunalnego, opracowania systemu awansu i wynagrodzeń itp.

Działań do wykonania jest wiele. Mam nadzieję, że większość zamierzeń zrealizujemy.

Wspólnie z Paniami i Panami Radnymi tworzymy coraz lepszy współpracujący zespół.

Aż szkoda, że to już koniec kadencji. Mam też ogromną nadzieję, że nasz Sejm za przykładem wielu Rad Gmin dobro wspólne przedłoży ponad interesy partyjne i ambicje własne, a wtedy wszystko potoczy się we właściwym kierunku.

Do spotkania na ulicy, w Urzędzie, targowisku i ... w okienku

Wasz Wójt Antoni

#### Jeszcze raz, gorące życzenia...

W poprzednim wydaniu Kaliskiego Gońca wdarł się mały kapryśny chochlik, który niestety dodał kilka lat jednej z Naszych Jubilatek. Serdecznie przepraszamy za jego wyczyn i jeszcze raz

*gorąco życzymy Pani Marii Fenskiej, która w grudniu ubiegłego roku obchodziła 91 urodziny dużo zdrowia, szczęścia i pogody ducha na kolejne lata...*



## Wręczono kolejne „Kaliskie Słoneczniki” - c. dalszy...

Celem przyznawania Nagród jest uhonorowanie osób, które w danym roku w sposób szczególny przyczyniły się do rozwoju i promocji Gminy Kaliska. Do 10 grudnia 2005 roku gminne zakłady pracy, instytucje i organizacje pozarządowe, przedstawiciele gminnego biznesu, grupy nieformalne i osoby prywatne wnioskowały o przyznanie Nagrody – typowały swoich faworytów. Spośród tych propozycji Komisja Konkursowa – „Słonecznikowa Kapituła” – w każdej z pięciu dziedzin wyróżniła 3 kandydatów oraz przyznała „Słonecznika”. Galę prowadzili Danuta Guzińska-Zaremba (dyrektor GOK) i Antoni Cywiński (Wójt Gminy), którzy tuż po oficjalnym otwarciu imprezy, zachęcili gości do wspólnego odśpiewania „Kaliskiej Piosenki”. Słowa tego swobodnego hymnu gminy, na melodię tradycyjną, napisała mieszkanka Kalisk i laureatka Kaliskiego Słonecznika 2004 – Elżbieta Pasterska. Następnie, po krótkim omówieniu zasad przyznawania Nagród, konferansjerzy przystąpili do sedna sprawy. Po odczytaniu każdej nominacji, do nominowanych pań podchodzili eleganccy młodzieńcy – wręczali różę i wprowadzali laureatki na scenę. Analogicznie potraktowano nominowanych panów, do których z różą – to jedyna różnica – podchodziły uroczyste dziewczyny. Po wręczeniu wszystkich nagród wysłuchano koncertu „Przeboje mistrzów” w wykonaniu skrzypka i altowiolisty Leszka Boliboka z akompaniamentem gitarzysty. Całość zakończył uroczysty bankiet.

### KALISKIE SŁONECZNIKI

2005 – laureaci i nominowani:

#### W dziedzinie kultury:

- **DANUTA GUZIŃSKA – ZAREMBA**

*O sobie mówi, że jest „wieśniarą” bo kocha wieś i ma alergię na miasto.*

*Wójt o niej mówi, że robi cuda z małych pieniędzy. Nie sposób jej nie lubić, młodych-gniewnych ujmuje cierpliwością i zrozumieniem, młodych-duckiem ciepłem, pogodą ducha. Dzięki jej zaletom, życia kulturalnego kaliszczan mogą pozazdrościć mieszkańcy sąsiednich gmin.*

Pozostali nominowani to:

- **DANIELA EBERTOWSKA**
- **GIZELA KAMIŃSKA**

#### W dziedzinie sportu:

- **GRZEGORZ CIEŚLIŃSKI**  
Prawnik kochający piłkę, ... ale do kosza! Koszykówce poświęca wiele czasu – nie tylko by grać, ale także by organizować np. Turnieje Gmin Boru podczas corocznych „Leśnych Spotkań”. Sponsor i entuzjasta wielu koszykarskich idei. Zdaje sobie sprawę, jakie korzyści niesie uprawianie sportu w kształtowaniu młodych charakterów.

Pozostali nominowani:

- **ZENON HARTUNA**
- **TADEUSZ SKÓRCZEWSKI**

#### W dziedzinie przedsiębiorczości:

- **SŁAWOMIR TRAWICKI**  
*Prowadzi zakład kamieniarski liczący się na Pomorzu. To twardy człowiek, bo tylko taki może znajdować przyjemność w zmaganiu się z materiałem, w którym on pracuje. Jednak serca nie ma z kamienia i chętnie pomaga – zwłaszcza tym, którzy sami chcą coś dla siebie zrobić. Za te cechy charakteru oraz operatywność cenią go pracownicy oraz lokalna społeczność.*

Pozostali nominowani:

- **WANDA I HUBERT KOPCOWSCY**
- **ALICJA JUTRZENKA-TRZEBIATOWSKA I WOJCIECHA MAŃKOWSKI**

#### W dziedzinie edukacji:

- **MARIAN KUJAWSKI I MARIUSZ PAŁYS – leśniczowie Nadleśnictwa Kaliska**

Za trud włożony w uczenie najmłodszych gościny w naszym sosnowym borze. Doskonale wiedzą jak zachęcić dzieci i młodzież do zachowań proekologicznych, do szanowania praw jakie obowiązują w lesie.

Pozostali nominowani:

- **TERESA BACZKOWSKA**
- **BARBARA PŁONKA**

#### W dziedzinie pracy społecznej:

- **ZARZĄD GMINNEGO KOŁA EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW**

Aktywności, radości życia i umiejętności wykorzystania czasu do pracy na rzecz innych może im pozazdrościć nie jeden z nas. Śpiewają, organizują wyściczki, dbają o estetykę wsi, i ... stają się coraz młodsii!

Pozostali nominowani:

- **PIOTR CYWIŃSKI**
- **JOLANTA IGNACIUK**

Tomasz Zadurski



## Gruntowny remont w Piecach...

Zainstalowano centralne ogrzewanie, wyremontowano podłogi, toalety, dach. Powstał podjazd, toaleta i winda dla osób niepełnosprawnych. Zaadaptowano pomieszczenie na gabinet dla pedagoga i logopedy. Odnowiono pokój nauczycielski, w którym powstało zaplecze kuchenne. Wyremontowano, dotąd nie wykorzystywane poddasze, w którym obecnie mieści się stolówka, biblioteka i pracownia komputerowa. A wszystko to w niewielkich Piecach w gminie Kaliska, m.in. za pieniądze „zdobyte” z funduszy unijnych. Ponad 70 % kosztów całej inwestycji było finansowane w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego – Działanie 3.5.1 Lokalna infrastruktura edukacyjna i sportowa.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie pani Barbara Mania (dyrektor szkoły), Antoni Cywiński – Wójt Gminy Kaliska, Stanisław Sumowski z Delegatury Kuratorium Oświaty w Tczewie

i Wiesław Hartuna (wykonawca – firma Lemar). Wśród przybyłych gości byli radni i urzędnicy gminni, przedstawiciele kultury, oświaty i organizacji działających w gminie Kaliska, wizytatorzy z Kuratorium Oświaty i Inspektorzy Nadzoru. Naturalnie nie zabrakło samych uczniów szkoły i ich rodziców. Obiekt uroczystie poświęcił ks. proboszcz Witold Szumiato.

Na tę uroczystość dzieci przygotowały ciekawy program artystyczny. Były jaśółka i specjalne przedstawienie, ukazujące trudności, jakie musiały pokonać dzieci podczas remontu. Prace remontowe rozpoczęły się 4 sierpnia i trwały do grudnia 2005 roku. Jak powiedziała pani dyrektor szkoły – Barbara Mania – uczniowie przechodzili swoistą wędrówkę. Dzieci z klas od 1 do 3 odbywały lekcje w tych pomieszczeniach, które akurat nie były remontowane. Zaś uczniowie klas od 4 do 6 na lekcje jeździły do byłej szkoły w pobliskim



Tablica upamiętniająca na brzojunku szkoły

Iwiczne. W bardzo nietypowym miejscu zajęcia miały dzieci z zerówki – w krytej strzechą chacie kociewskiej z 1885 r. w Piecach. Występ uczniów zakończył się bardzo miłym akcentem. Otóż pan Stanisław Sumowski z Delegatury Kuratorium Oświaty, zachęcił dorosłych gości do wspólnej zabawy z dziećmi, dołączając się do utworzonego przez nie kółka. Za jego przykładem poszli inni goście.

Tomasz Zadurski

### I NASTĘPNE JUBILEUSZE...

#### „Rozmowa liryczna”

„- Powiedz mi jak mnie kochasz?

Powiem.

- Więc?

Kocham Cię w Słońcu i przy blasku świateł.

Kocham Cię w kapeluszu i w berecie, w wielkim wietrze na szosie i na koncercie.

W bżach i brzozach, i w malinach, i kłonach,

i gdy śpisz i gdy pracujesz skupiona, i gdy jajko roztlukujesz ładnie,

nawet wtedy gdy łyżka spadnie.”

/A.K. Gabczyński/



W czwartym kwartale ubiegłego roku przepięknie i wzruszająco jubileusze pożycia małżeńskiego obchodzili następujące pary:

#### ZŁOTE GODY – 50 lecie ślubu:

1. Kazimiera i Zygfryd Kaszubowscy
2. Janina i Bernard Machnikowscy
3. Teresa i Franciszek Wysokińscy

#### DIAMENTOWE GODY – 60 lecie ślubu

1. Marta i Józef Toczec zam. Kaliska

Z tej uroczystej okazji, Wójt Gminy Antoni Cywiński i Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Maria Wysocka podczas odwiedzin Jubilatów, a Państwa T.F. Wysokińskich w Urzędzie Stanu Cywilnego, udekorował medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” przyznanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz wręczono kwiaty, dyplomy i skromne upominki.

*Wszystkim Jubilatom z okazji Ich święta życzymy wszelkiej pomyślności, spokoju i zdrowia na dalsze wspólne lata oraz pociechy z dzieci i wnuków.*



### Nasi Jubilaci w obiektywie...



### 10 LAT „BORU” MINĘŁO....

Turystyczne Stowarzyszenie Gmin Kociewsko – Borowiackich „BÓR”

05 stycznia 2005 roku w Urzędzie Gminy Kaliska obchodziło Jubileusz 10-lecia działalności, jednakże za właściwą datę rozpoczęcia działań „BORU” uznać należy 25.IX.1995 roku, kiedy to Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku i wpisane do rejestru Stowarzyszeń. Pierwszym Prezesem Zarządu został wówczas Antoni Cywiński – Wójt Gminy Kaliska. Kolejnym Henryk Ossowski – Wójt Gminy Stara Kiszewa. Obecnie zaś funkcja ta przeszła ponownie w ręce Wójta Gminy Kaliska. W spotkaniu wzięło udział 14 zaproszonych gości. Byli to między innymi: Pan Andrzej Grzyb – Radny Sejmiku Województwa Pomorskiego Starosta Starogardzki – Sławomir Neumann, obecni i byli Wójtowie gmin należących do Stowarzyszenia, a także osoby zaprzyjaźnione i współpracujące ze Stowarzyszeniem.

Przez te 10 lat kształt i liczba gmin członkowskich ulegała znacznym zmianom. Początkowo Stowarzyszenie wychodziło znacznie poza obręb obecnego Powiatu Starogardzkiego zrzeszając dodatkowo takie gminy jak Śtiwice, Karsin i Osie. Dzisiaj jego kształt tworzą w większości gminy Kociewskie, administracyjnie przynależne do powiatu Starogardzkiego tj. Kaliska, Lubichowo, Osieczna, Osiek, Starogard Gdański, Zblewo. Wyjątkiem jest gmina Stara Kiszewa, która pomimo swej przynależności do powiatu kościerskiego jest członkiem Stowarzyszenia od samego początku istnienia.

Co ważnego wydarzyło się przez te lata?

Początkowo Stowarzyszenie skupiło się głównie na organizowaniu szkoleń agroturystycznych – przeszkolono do dnia dzisiejszego około 200 osób, z czego kilkanaście procent z tych osób prowadzi obecnie swą działalność agroturystyczną.

Wspólnie z Gminą Osiek i znanym prezenterem telewizyjnym Wojciechem Cejrowskim Stowarzyszenie organizowało imprezę „Ciemnogród”, wchodząca w skład cyklu festynów zainicjowanych przez Stowarzyszenie pod wspólnym hasłem „Lato na Kociewiu i w Borach”, które odbywają się każdego roku.

Pracownicy biura w celach promocyjnych Gmin Członkowskich brali udział w targach turystycznych w Gdańsku, Gdyni, Poznaniu, Łodzi, Bielsku – Białej, Tucholi, Katowicach, Tczewie itd. Od 8 lat „Bór” organizuje 2-dniowy Kociewsko – Borowiacki Rajd Rowerowy, cieszący się dużą popularnością zarówno wśród osób miejscowych jak i turystów pochodzących z różnych zakątków całej Polski, wypoczywających podczas wakacji na Kociewiu. Obecnie Stowarzyszenie poza działaniami na rzecz promocji i rozwoju turystyki, zaczyna nieco zmieniać swój kierunek prac i podążać w stronę rozwoju gospodarczego Gmin Członkowskich, czego dowodem jest udział Stowarzyszenia „BÓR” w międzynarodowym projekcie GATE. Głównym ce-

lem tego projektu jest rozwój budownictwa drewnianego w Polsce.

Koordinujemy również powstanie spójnej sieci tras rowerowych na terenie naszych gmin opartych o Wojewódzki Plan Zagospodarowania Przestrzennego.

..... Dziesięć lat minęło jak z bicza strzelił. Zadań przed nami ciągle bardzo dużo.

Zachęcamy wszystkich do współpracy i odwiedzin naszej strony internetowej [www.bor.org.pl](http://www.bor.org.pl) oraz na najbliższy Kociewsko - Borowiacki Rajd Rowerowy organizowany zawsze w sierpniu.

Z pozdrowieniami:

Prezes Zarządu Stowarzyszenia „BÓR” - Antoni Cywiński

Kierownik Biura Zarządu Stowarzyszenia „Bór” - Hanna Miszewska



## (08 stycznia-) Niedziela inna niż wszystkie !!!

Czternasty finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kaliskach rozpoczął się bardzo wcześnie. Już przed 8<sup>00</sup> wolontariusze kwestowali na ulicach.

W tym roku zbieraliśmy na sprzęt ratujący życie dzieci poszkodowanych w wypadkach i naukę pierwszej pomocy. Szkoła tętniła tego dnia życiem, nie tylko na sali gimnastycznej, gdzie odbywały się prezentacje, ale także w świetlicy

i poszczególnych klasach w których przygotowano interesujące stoiska. Impreza rozpoczęła się tutaj o godz. 14<sup>30</sup>, pierwszym punktem programu były jasełka.

Po raz kolejny zagrała orkiestra dęta z Bobowa. Można było również posłuchać recytacji wierszy. Swoje sportowe umiejętności zaprezentował absolwent naszej szkoły, Darek Góluński. Jedną z ciekawych atrakcji był pokaz mody młodzieżowej przygotowany przez uczniów kl. III a gimnazjum. Fryzury wykonała p. Elwira Kurkowska. Na Sali zaśpiewali: chór „Cor Jesu”, Agnieszka Prabuca, Natalia Kiedrowska; zespół Gama. Miał miejsce również pokaz Judo. Dziewczeta z kl. III a i c gimnazjum zaprezentowały się w sukniach ślubnych i coctajlowych. Aby nie było smutno, młodzież z naszej szkoły postanowiła stworzyć kaba-

ret, który rozśmieszył publiczność. Kaliscy strażacy pokazali jak należy udzielać pierwszej pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach. Najważniejszym punktem Wielkiej Orki-



stry Świątecznej Pomocy w Kaliskach była „serdeczna loteria fantowa”. Można było w niej wygrać: okno, dwa zestawy krzesel ogrodowych, krzesła tapicerowane, stolik okolicznościowy, kalendarze, krawat, apteczkę i puzzle WOŚP oraz wiele cennych nagród. Jednak nie tylko na Sali panował dobry humor. W klasach i świetlicy znajdowało się wiele atrakcji, tj. kawiarnia

małych serduszek, 101 drobiazgów, jadło kociewskie, loteria fantowa, pamiątki WOŚP, antykwariat, BIG CAFFE. Impreza zakończyła się o godz. 20<sup>30</sup> „światelkiem do nieba”.

Nad całością czuwali: konferansjerzy – Michalina Chmielecka i Marcin Dera oraz obsługa techniczna: Maciej Burdyński, Damian Dolny, Kamil Grzonkowski i Krzysztof Cybulski.

Główną organizatorką kaliskiego finału już po raz trzeci była p. Ewa Chmielecka, ale do tego, aby wszystko się udało przyczyniło się wiele osób. Brali w nim udział starzy i młodzi. Na rzecz fundacji WOŚP zebraliśmy 7 223,60 i złoty kołczyk, a to oznacza, że coraz więcej

z nas chce pomóc i nie jest to przykry obowiązek, a chęć podarowania czegoś innym. Tej niedzieli wszyscy bardzo dobrze się bawili. Z niecierpliwością oczekujemy na kolejny XV finał WOŚP.

Sic ma !!!!!!!!!!!!!!!

PAULINA RUDNICKA  
KL. III B gimn.



### FERIE ZIMOWE

G.O.K. Kaliska 2006

1 luty środa	11:00 –14:00 17:00 - 19.00	Zawody badmintonowe w sali widowiskowej – czekają nagrody Tenis stołowy z instruktorem - sala widowiskowa GOK
2 luty czwartek	09:00 –15:00 16:00 –18:00 10.00 - 15.00 19:00 –21:00	Czytelnia internetowa Zajęcia w sekcji judo Tenis stołowy Zajęcia w „Klubie Puszystych”
3 luty piątek	12:00 - 17:00 10:00 - 15:00	Czytelnia internetowa Konkurs plastyczny z nagrodami - „Mój mały sukces” (świetlica)
4 luty sobota	20:00- 03:00	Gościna wew Chacie od Kultury dla naszych Dobrodziejów – tylko na zaproszenia
6 luty poniedziałek	10:00 –15:00 17:00 –20:00 14:00 –18:00 11:00 –18:00	Gry i zabawy oraz zajęcia profilaktyczne w świetlicy Zajęcia z regionalnej kuchni kociewskiej Turniej warcabowy z nagrodami Czytelnia internetowa

<b>7 luty wtorek</b>	11:00 –14:00	Kalambury w III gr. wiekowych I-III, IV-VI, gimnazjum – (świetlica) - na grody
	09:00 –17:00	Czytelnia internetowa
	17:00 –19:00	Tenis stołowy z instruktorem
	19:00 –21:00	Zajęcia w „Klubie Puszystych”
<b>8 luty środa</b>	12:00 –18:30	Turniej Tenisowy – nagrody dla zwycięzców
<b>9 luty czwartek</b>	12:00 - 14:00	Bal przebierańców
	16:00 –18:00	Sekcja judo zaprasza
	19:00 –21:00	Zajęcia w „Klubie Puszystych”
	09:00 –15:00	Czytelnia internetowa
<b>10 luty piątek</b>	12:00 –17:00	Karaoke , po imprezie ognisko z pieczeniem kielbasek i ziemniaków dla uczestników
	12:00 –17:00	Czytelnia internetowa
<b>Siłownia czynna</b>	10:00 –21:00	Od poniedziałku do piątku - dotyczy posiadaczy kartów

### *Nadal pracujemy nad książką...*

W wydaniu grudniowo - listopadowym „Kaliskiego Gońca” prezentowaliśmy na łamach naszej gazetki fragmenty z książki, która się właśnie „tworzy” dotyczące Sołectw: Iwiczna, Czarnego, Studzienic i Bartła Wielkiego. Teraz do Państwa rąk trafia opis Sołectw: Cieciorka, Dąbrowa, Piec i

### *Sołectwo Cieciorka*

Wieś Cieciorka położona jest wśród lasów około 3 km na północ od wsi Kaliska. W skład sołectwa wchodzi także wsie i osady Dunajki, Kazub, Lipska Karczma, Lipski Młyn, Płociczno, Stara Lipa, Okoninki, Okoniny, Wygoninki.

Bogusław Kreja nazwę wsi wywodzi od wyrazu cieciorka (samica cietrzewia). Dopuszcza jednak możliwość powstania nazwy od imienia Cieciorka, które pojawia się w zapisach jako Czeczorka i Czeczorka. Zapisy historyczne nazwy notowane są w formie, Krug Czeczorka ok. 1790 roku, Cieciorki w 1880 roku, Czeczorken (nazwa niemiecka). Po odzyskaniu niepodległości powrócono do nazwy Cieciorka. Niemiecka mapa 1908 roku Cieciorkę określa jako Königswalde. W latach okupacji hitlerowskiej wieś nosiła nazwę Königswiese. Dopuszcza się także powstanie nazwy wsi od grochu włoskiego – nazywającego się cieciorka.

Cieciorka już w 1624 roku była od-

Kaliska. Mamy nadzieję, że tak jak poprzednim razem będziecie Państwo zgłaszać do nas wszelkie nieścisłości jakie zauważycie. Piszemy w końcu o Nas i Naszych dziejach. Serdecznie zapraszamy do lektury ale również do współpracy. Poszukujemy bowiem nadal osób, które mogłyby nadać na-

szej książce troszeczkę życia udostępniając zdjęcia dokumentujące naszą przeszłość, wspomnienia oraz inne wartościowe materiały.



notowana w źródłach jako piec smolny. Następnie była tu karczma, stojąca na drodze wiodącej z traktu Berlin – Królewiec, do Starej Kiszewy. W 1765 roku Cieciorka stanowiła pustkowie, w którym stała karczma królewska z gościńcem ( wjeżdżnym placąc od gruntów ornych 10 zł pr. ) W karczmic średnio w roku sprzedawano 20 beczek piwa, ale niestety nie zanotowano ich objętości. Wspomniani to gościniec wjeżdżny to pokój dla gości i stajnie dla koni. W 1780 roku Cieciorkę i Dubrek (?) zamieszkiwało łącznie 2 katolików (komunikowanych) oraz 12 akatolików, zapewne ewangelików. Trudno dziś stwierdzić jak osada nosiła nazwę Dubrek. A może już ta osada nie istnieje Jak pisze Józef Milewski pod koniec XVIII wieku z Kalisk do Cieciorki przybył Szturmowski, który wybudował i uruchomił cegielnię. Natomiast na terenach podmokłych

utworzono łąki. Dalo to początek rozbudowy osady. Być może popelniał tu błąd w datowaniu, a cegielnia powstała dopiero pod koniec XIX wieku jak to miało miejsce w tym okresie we wielu wsiach, w których znaleziono pokłady gliny. Podobnie jest z datą utworzenia łąk, gdyż do osuszania terenów podmokłych przystąpiono dopiero w XIX wieku. W 1848 roku Cieciorka znajdowała się w powiecie kościerskim, we wsi mieszkało 39 katolików należących do parafii w Starej Kiszewie i nie znana dziś ilość ewangelików. W 1867 roku w Cieciorce wraz z Okoninami i Wygoninami mieszkało 170 katolików należących do katolickiej parafii w Starej Kiszewie. Przy czym wymieniane tu Okoniny, to prawdopodobnie dzisiejsze Okoninki. Jak czytamy w wydanym w 1880 roku „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego” nazwę

wsi pisano także Cieciorcki, a po niemiecku Czeczorken lub Koenigswalde. Była to wówczas wieś włościańska w powiecie kościerskim, pół mili od Frankelfelde, stacji nowej kolei żelaznej tczewsko-pińskiej. Frankelfelde to dzisiejsza wieś Frank należąca do sołectwa Dąbrowa. Cieciorcka obejmowała wówczas 7-mniej-sze posiadłości i 11 domów mieszkalnych, roli 445 mórg. Mieszkało w niej 61 katolików i 130 ewangelików. Wieś należała wówczas do parafii katolickiej w Starej Kiszewie. Brak informacji na temat przynależności parafialnej ewangelików w tym okresie. Być może należeli oni do istniejącej wówczas parafii w Kaliskach. Już w pięć lat później w 1885 roku Cieciorcka stanowiła gminę wiejską w skład której wchodziła Cieciorcka wieś i Cieciorcka wybudowania zajmując obszar 783 ha. We wsi podwoiła się ilość mieszkańców. Było ich 328, z czego 317 katolików i 11 ewangelików. W 1910 roku we wsi było 36 domów mieszkalnych i 55 gospodarstw. Mieszkało tu 301 osób, w tym 285 Polaków i 16 Niemców.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ze wsi wyjechało wielu Niemców, co miało wpływ na znaczny spadek ilości mieszkańców. W 1921 roku we wsi było 36 budynków mieszkalnych i mieszkały tu 242 osoby z czego 231 Polaków i 11 Niemców. Pośród wszystkich mieszkańców 118 mężczyzn i 124 kobiety, 221 katolików i 21 ewangelików. Jak widać z przedstawionej tu statystyki ewangelikami byli też Polacy, co przeczy poglądom, że Polak to zawsze katolik, a Niemiec to ewangelik. Potwierdza to jak skomplikowane były losy mieszkańców Pomorza.

W 1928 roku Cieciorcka pod względem administracyjnym należała do powiatu kościerskiego, pod względem kościelnym 270 katolików należało do parafii w Starej Kiszewie. Ewangelicy, których ilość jest dziś nieznana, należeli do parafii w Płocicznie. We wsi była jedna klasowa szkoła katolicka z jednym katolickim nauczycielem, do której uczęszczało 39 dzieci katolickich i 4 ewangelickich. W 1931 roku wieś zajmowała obszar 170 ha. Było tu 16 domów mieszkalnych i 31 gospodarstw rolnych, jednoklasowa publiczna szkoła powszechna z dwoma nauczycielami oraz biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych. Wieś liczyła 366 mieszkańców. Jak zapisał autor tej części słownika, wieś zabudowana była wówczas w kształcie widlicy nad małym jeziorkiem na polanie w nadleśnictwie Bartel Wielki. Z chwilą utwo-

żenia dużych gmin wiejskich w 1934 roku Cieciorcka weszła w skład gminy Piec. (We wrześniu 1939 roku hitlerowcy zamordowali Bronisława Czapskiego, w listopadzie Bernarda Wajcra, a w listopadzie 1940 roku Teofila Gajewskiego. Wieś została wyzwolona 6 marca 1945 roku.)

W 1960 roku we wsi było 101 budynków mieszkalnych oraz 62 indywidualne gospodarstwa rolne. Mieszkało tu 467 osób. W latach sześćdziesiątych wieś została zelektryfikowana.

Dnia 4 września 1964 roku we wsi wybuchł pożar, który na skutek silnego wiatru rozprzestrzenił się tak bardzo, że spaliło się 12 budynków w tym 4 mieszkalne. Straty oszacowano na 300,000 zł. W akcji ratowniczej brało udział 17 jednostek strażackich, w tym 3 zawodowe. Średnia roczna pensja wynosiła wówczas 21.792 zł.

W 1965 roku oddano do użytku nową szkołę podstawową. We wsi mieszkało w tym roku 495 osób. Wsie i osady należące do sołectwa

#### Dunajki

Nie znana jest data powstania wsi. Nie wymienia osady schematyzm diecezji chełmińskiej z 1848 roku. Ale prawdopodobnie jest to okres, kiedy osada się kształtowała, gdyż już w 1867 roku mieszkało w niej 8 katolików należących do parafii w Zblewie. Wieś wówczas należała do powiatu kościerskiego.

Wieś w 1928 roku należała do powiatu kościerskiego, podobnie jak Kazub, Lipska Karczma, Lipski Młyn, Zamrze i Lipy. „Diecezja Chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny” z tego roku podaje, że we wszystkich wymienionych powyżej wsiach mieszkało razem 368 katolików. Pod względem przynależności parafialnej należeli oni do parafii w Zblewie. W wymienionych tu Lipach była katolicka dwu klasowa szkoła z dwoma nauczycielami, do której uczęszczało 80 uczniów katolickich. Były to zapewne dzieci z okolicznych wsi wymienionych na wstępie.

#### Kazub

Józef Milewski nazwę wsi wywodzi od słowa kazuby oznaczającego po kaszubsku kosze. Nie znana jest data powstania wsi, nie wymienia jej także schematyzm diecezji chełmińskiej z 1848 roku. Jednak już w 1867 roku w Kasub jak pisali Niemcy, mieszkało 16

katolików należących do parafii w Zblewie. Wieś wówczas należała do powiatu kościerskiego i była osadą należącą do wsi Blumenfelde, dziś Lipy.

#### Lipska Karczma

Osada wykształciła się z dawnej przydrożnej gospody. Położona jest w okolic wsi Cieciorcki. Nie znana jest data powstania osady. W 1867 roku w Lippe Krug, jak brzmiała niemiecka nazwa osady, mieszkało 22 katolików należących do parafii w Zblewie. Wieś wówczas należała do powiatu kościerskiego. Na mapie z 1908 roku nazwa osady została zapisana jako Trenkrug.

#### Lipski Młyn

Osada usytuowana w lasach na północno wschodnim krańcu gminy. Usytuowana jest nad rzeczką łączącą dwa jeziora, Jezioro Struga z Jeziorem Kazub. Nie znana jest data powstania wsi. W 1780 roku jest wymieniana w wizytacji generalnej parafii kiszewskiej, lecz brak informacji o ilości mieszkańców. W 1867 roku w Lippe Mühle, jak brzmiała niemiecka nazwa osady, mieszkało 6 katolików należących do parafii w Zblewie. Wieś wówczas należała do powiatu kościerskiego. Osada nazywana była także w tym okresie druga nazwą Pilka. W 1883 roku był tu młyn i tartak wodny na strudze uchodzącej do Wierzycy. Osada administracyjnie należała do wsi Blumenfelde, dziś Lipy.

#### Okoninki

Trudno powiedzieć kiedy osada powstała. W 1846 roku jest wymieniana jako Klein Okonin, osada w powiecie kościerskim, w parafii katolickiej Stara Kiszewa. Mieszkało w niej 28 katolików i nieznana ilość ewangelików.

W 1867 roku katolicy z Okoninek wymieniani są w schematyzmie diecezjalnym wraz z katolikami z Wygonina i Cieciorcki i było ich razem 170. We wsi była szkoła ewangelicka, do której uczęszczało 7 dzieci katolickich.



W Okoninku (niem.) Klein Okonin w 1868 roku mieszkało 74 katolików. Były tu 4 gburskie posiadłości obejmujące 308,09 mórg i 5 domów.

W 1928 roku Okoninki administracyjnie należały do powiatu kościerskiego. Pod względem przynależności parafialnej katolicy, których było 101 należeli do parafii w Starej Kiszewie. Ewangeliicy, których ilość dziś jest nie ustalona, należeli do parafii w Płocicznie.

### Okoniny

Łeśniczówka Okoniny jest osadą położoną najdalej na północy w gminie Kaliska. Nie jest znana data jej założenia, czy też powstania osady. W 1868 roku Okoniny, w języku niemieckim Gross Okonin, były królewskim nadleśnictwem w powiecie kościerskim. Znaczna część boru zarządzana przez nadleśnictwo leżała na terenie powiatu starogardzkiego. We wsi mieszkało 5 ewangelików należących do parafii w Starych Polaszkach oraz 1 katolik należący do parafii w Starej Kiszewie.

W 1874 roku w Okoninach utworzono Urząd Stanu Cywilnego. W 1880 roku USC swymi księgami obejmował 814 osób. Do nadleśnictwa Okoniny należały łącznie Bartlewo, Grzybno i Okonin. Okonin obejmował obszar 5025,77 ha, w tym 174,14 ha roli ornej i ogrodów, 7,63 ha łąk, 4.637,33 ha lasów, 193,13 ha nieużytków, 13,54 ha wody. Z terenów tych w powiecie starogardzkim leżało 3158,51 ha.

W 1928 roku Okoniny administracyjnie należały do powiatu kościerskiego. Pod względem przynależności parafialnej ewangeliicy, których ilość dziś jest nie ustalona, należeli do parafii w Płocicznie, zaś jedyny katolik jaki mieszkał wówczas w łącznie, należał do parafii w Starej Kiszewie.

### Płociczno

Józef Milewski nazwę wsi wywodzi od wyrazu plocice, a te z kolei wywodzi od nazwy ryby płotki. Niemiecka nazwa wsi brzmiała Grünthal.

Nie znana jest data jej założenia, ale było to na pewno już w XVIII wieku. W 1796 roku wieś została oddana w wieczystą dzierżawę. Jak czytamy w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego...”: *Pruska komisja katastrowa podała o niej następującą relację: Płociczno należało do osad wydzierżawionych, powstałych na gruntach wykarczowanych (Neusassereien). Dzierżawca był bartnikiem luterskiego wyznania, przyjął*

*te osadę na 10 lat. Wysiewa 39 korcy żyta, 2 owsa, 2 grochu, 12 tataraki. Ponieważ gleba jest piaszczysta, zbiera tylko 1 ziarno nad wysiew. Bydło wypęda latem i zimą do boru, gdzie ma wolne pastwisko i drzewo. Placi 20 talarów, 1 gęś i 3 kury, zresztą jest całkiem wolny.”* W 1848 roku Płociczno należało do starostwa kościerskiego, a we wsi mieszkało 21 katolików należących do parafii w Starej Kiszewie i nie znana dziś ilość ewangelików.

Pod koniec XIX wieku była to wieś włościańska w powiecie kościerskim zajmująca obszar 760,31 mórg. Mieszkańcy pod względem przynależności parafialnej należeli do parafii katolickiej w Starej Kiszewie, ewangelickiej w Nowych Polaszkach.

W 1868 roku wieś liczyła 120 mieszkańców z tego 18 katolików i 102 ewangelików. We wsi była szkoła ewangelicka, 10 gburstw, 1 zagroda i 11 domostw. Tak niewielką ilość katolików potwierdza Schematyzm diecezjalny z 1867 roku, w którym czytamy, że

w trzech wsiach, Płocicznie, Neukrug i Nierybnic mieszkało razem 33 katolików.

Dnia 10 listopada 1874 roku został oddany do użytku dom dla ubogich, który następnie w 1895 roku został powiększony. W dniu 10 listopada 1874 roku oddano także do użytku nowy budynek szkolny, wybudowany wraz z domem dla ubogich nakładem 6.150 marek. Dnia 1 lipca 1893 roku płociczno otrzymało swego pastora Pawła Kohwala, a od 1894 roku pastorem był Jan Mühlhardt, który za pieniądze płynące aż z Ameryki i Azji wybudował najpierw pastorówkę, a potem kaplicę ewangelicką.

W 1902 roku w Płocicznie powołano samodzielną parafię ewangelicką. Jednak ewangeliicy mieszkańcy wsi na swój kościół musieli czekać jeszcze 9 lat. Wmurowanie kamienia węgielnego z przyczynkiem pastora Mühlhardta nastąpiło 24 października 1910 roku. Budowę kościoła zakończono w 1911 roku i kosztowała ona 33.000 marek, które parafia uzyskała z dotacji państwowej

z Gdańska (24.730 marek) i dotacji kościelnej z Gdańska (7670 mk). Tylko około 1000 marek pochodziło ze zbiorów i ofiar. Kościół o wymiarach 20,5x9 m i z wieżą 21 m wysoką,

miał 200 miejsc siedzących. Nauczycielem w 1910 roku był Bernard Krause. W następnym roku na cele szkolne oddano pocwangeliicką kaplicę. W 1928 roku Płociczno wraz z przynależnością Ciciorka stanowiło gminę wiejską w powiecie kościerskim. Wieś liczyła wówczas 530 mieszkańców. Rzemiosło we wsi reprezentowali cieśla J. Bieleński i stolarz M. Lipski. Usługi szewskie wykonywał W. Szymański. We wsi były dwa lokale serwujące wyszynk trunków. Właścicielami pierwszego był H. Althoff, a drugiego T. Niedzielski. Katolicy mieszkańcy wsi, których było wówczas 217, należeli do parafii w Starej Kiszewie. Do 1 klasowej szkoły katolickiej z 1 nauczycielem katolickim uczęszczało 44 dzieci katolickich i 2 ewangelickich.

W dniu 1 stycznia 1939 roku do parafii ewangelickiej w Płocicznie należało 86 wiernych. Msze w Płocicznie odprawiał pastor z Borzechowa Horst Schulz. Po 1945 roku kościół został przekazany katolikom.

(W czasie okupacji aresztowany został Józef Retkiewicz, zamordowany 28 sierpnia 1942 roku w obozie koncentracyjnym w Stutthofie.)

### Stara Lipa

Brak informacji na temat daty powstania osady. Na mapie z 1908 roku nazwana jest Lippe.

### Wygoninki

Gajówka Wygoninki położona jest nad południowym brzegiem jeziora Wygonin, w północnej części gminy. Nie znana jest data jej powstania. Na mapie z ok. 1908 roku, łącznie, jest już pokazana, a jej niemiecka nazwa brzmiała Grünwalde.



## Sołectwo Dąbrowa

Wieś sołeczka Dąbrowa położona jest przy drodze Tczew – Chojnice, około 2 km na wschód od Kalisk. Do sołectwa należą także wsie Frank i Strych (Kaliska).

Nazwa wsi pochodzi, jak około 160 innych tego rodzaju nazw miejscowości w Polsce, od słowa dąbrowa oznaczającego las dębowy. W 1761 roku wieś nazywano Bitoniska Dąbrowa, w czasach zaborów Dombrowo, zaś w latach hitlerowskiej okupacji Neudameran.

Nieznana jest data powstania wsi. Pierwszy znany zapis pochodzi z dnia 7 października 1761 roku. Wówczas to pustkowie Dąbrowa zostało nadane przez starostę borzechowskiego Aleksandra Hilarego Potulickiego kapitanowi regimentu dragonii Ignacemu Wyszkowskiemu (Wysikowskiemu). Według tego prawa był on wolny od wszelkiej płacy i podatku na 20 lat. W 1765 roku lustrator stwierdził, że pustkowie jest dopiero zagospodarowywane.

W 1848 roku Dąbrowa, znajdowała się w powiecie starogardzkim. We wsi mieszkało 110 katolików należących do parafii w Zblewie i nieznana ilość ewangelików. W 1867 roku we wsi mieszkało 169 katolików. Dzieci uczęszczały do katolickiej szkoły w Bytonii. W 1880 roku była to wówczas wieś włościańska w powiecie starogardzkim. Obszar wsi wynosił 685 mórg (ok. 171,25 ha) i obejmował 9 posiadłości włościańskich, 13 ogrodników, 22 domy mieszkalne. Katolików było 130, ewangelików 69. Wieś należała do parafii katolickiej w Zblewie. Urząd pocztowy znajdował się we Frankfeldie (dziś Frank), zaś dzieci uczęszczały do szkoły w Bytonii. W 1885 roku we wsi mieszkało 275 osób. Wieś należała do gminy Dreidorf. W Dąbrowie działała Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych. Nie znana jest data jej powołania. (Wiadomo, że funkcjonowała na pewno w latach 1886-1899, a w roku 1899 zastępcą bibliotekarza był Józef Kroll.) W 1901 roku we wsi wybudowano jednoklasową szkołę elementarną.

W 1921 roku, na skutek wyjazdu wielu Niemców ze wsi, w Dąbrowie pozostało 167 mieszkańców, w tym 152 Polaków i 15 Niemców. We wsi było 29 domów mieszkalnych.

W 1931 roku wieś obejmowała obszar 180 ha. We wsi było 28 domów mieszkalnych i 28 gospodarstw rolnych.

Mieszkało tu 228 osób.

W czasach okupacji hitlerowskiej aresztowany został rolnik Bernard Łazarek, zamordowany 3 grudnia w Gdańsku. Wieś została wyzwolona spod okupacji hitlerowskiej 6 marca 1945 roku. Nie wznowiono jednak nauki w szkole.

W 1960 roku wieś obejmowała obszar 397 ha. We wsi było 107 budynków mieszkalnych oraz 117 indywidualnych gospodarstw rolnych. Mieszkało tu 415 osób. W okresie tym powstała Remiza OSP. W 1962 roku wznowiono w dawnej szkole naukę. W 1965 roku we wsi mieszkały 472 osoby. Wsie należące do sołectwa

### Frank

Wieś położona jest przy tej samej szosie, pomiędzy wsią Dąbrowa i Kaliska.

Nieznana jest data powstania wsi. Zapewne, leżąc na trakcie królewskim, pierwotnie powstał tu zajazd lub karczma lecz brak na ten temat informacji. Jednak osada musiała już istnieć pod koniec XVIII, skoro w 1848 roku wieś Frankfeld w powiecie starogardzkim liczyła 42 katolików, należących do parafii w Zblewie i nieznana ilość ewangelików.

W 1867 roku we wsi mieszkało 50 katolików. Dzieci uczyły się w Katolickiej szkole w Iwicznej. Trudno powiedzieć, kiedy powstała szkoła ewangelicka we Franku. Istniała już w 1873 roku, a jej ewangelickim nauczycielem był Szwarzwald. Szkołę opuściło 7 absolwentów. Dnia 1 października 1874 roku powstał we wsi obwodowy urząd stanu cywilnego.

Jak czytamy w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego” Frankfeld były to dobra królewskie w powiecie starogardzkim przy bitym trakcie berlińsko-królewskim, obejmujące obszar 548 mórg (ok. 137 ha.). W 1880 roku mieszkało tu 55 katolików, 52 ewangelików. Było tu 8 domów mieszkalnych, poczta, szkoła i jak czytamy w Słowniku geograficznym, był też browar dość intratny. Wieś należała do parafii w Zblewie.

W latach okupacji hitlerowskiej ze wsi wysiedlono 10 rodzin, w tym 3 do Generalnej Guberni.

### Strych

Józef Milewski nazwę wsi wywodzi od słów strzyc, albo strychować, tj. rznąć zboże, lub też strych oznaczające starego żebraka a (wystrychnąć się).

Osada powstała w miejscu nie istniejącego dziś pustkowie Krzywi- na. Jeszcze wcześniej, w 1664 roku istniała ona jako pustkowie Skrzy- ni. W 1773 roku pustkowie Krzywi- na było wymieniane obok wsi Iwicz- no. Pustkowie to należało do staro- stwa borzechowskiego.

W 1848 roku w osadzie Strych mieszkało 25 katolików należących do parafii w Zblewie. W 1867 roku we wsi mieszkało 66 katolików. Dzieci uczyły się w katolickiej szkole w Bytonii. W 1885 roku we wsi były 15 domów, 4 gburskie posiadłości i 6 zagrod, zajmujące łącznie 248 mórg. Mieszkało tu 148 osób. Wieś nosząca niemiecką nazwę Strich należała do gminy Dreidorf w powiecie starogardzkim.

W 1928 roku strych administracyjne znajdował się w powiecie starogardzkim. Katolicy, których mieszkało we wsi 210 należeli do parafii w Zblewie.

(W 1942 roku w obozie Stutthof zamordowany został rolnik Roman Pęcherzewski.) W dniu 9 czerwca 1942 roku na prowadzących przez Strych oddział chorążego Alojzego Jędrzejewskiego ps. Jawor przeprowadził akcję polegającą na wykolejeniu pociągu specjalnego, którym jeździł Hitler. Niestety zamach się nie udał, gdyż w wykolejonym pociągu nie było Hitlera, gdyż wysiadł on z pociągu w Malborku. Zamach powtórzony 20 czerwca 1920 roku pod Czarną wodą także się nie udał. Wywołało to ogromne zaniepokojenie hitlerowców, którzy wyznaczili 300 tys. DM za wskazanie sprawców zamachu.

W 1962 roku wieś obejmowała obszar 80 ha z 18 budynkami. W latach sześćdziesiątych wieś została zelektryfikowana.



## Sołectwo Piece

Wieś sołecka Piece położona jest przy szosie Tczew – Chojnice, ok. 2 km na zachód od Kalisk. Do sołectwa należą wsie i osady Biedaczek, Kamienna Karczma i Trzechowo.

Nazwa wsi wywodzi się prawdopodobnie z faktu wypalania przez mieszkańców wapna w piecach wapiennych. Józef Milewski pisał, że jeszcze w latach 60-tych były we wsi pozostałości po tych piecach. Brak informacji na temat daty powstania wsi. Ks. Paweł Czaplewski pisze, że Piece wraz z wsiami Pazda i Polom powstały w 1767 roku. Natomiast Józef Milewski pisze, że wieś powstała znacznie wcześniej, a pierwszymi osadnikami w Piecach byli Orlikowscy i Machajewscy, którzy przybyli z sąsiedniego Iwiczna i założyli piece smolne oraz wapienne. Dla tego też osada należąca wówczas do Iwiczna nosiła nazwę Piece Iwickie. Kolejnym znanym z nazwiska był w tej osadzie żyd Arcndt. W związku z rozwojem osady, została ona uznana jako kolejne odrębne dobro królewskie. W 1780 roku wieś Piece Iwickie, była już dużą osadą w której mieszkało 64 katolików, w tym 48 komunikowanych. Mesznego (tacowego) do zblewskiej parafii mieszkańcy dawali 3 korce żyta i 3 korce owsa, gdzie korzec był równy objętości 128 litrów.

Szkola w Piecach powstała w 1843 roku i jak pisze Józef Milewski spłonęła od uderzenia pioruna, brak jednak informacji kiedy została odbudowana, lub też kiedy postawiono nową szkołę. W 1848 roku Piece pod względem przynależności administracyjnej znajdowały się w powiecie starogardzkim. We wsi mieszkało 233 katolików należących do parafii w Zblewie i nieznaną ilość ewangelików. Wg schematyzmu diecezjalnego z 1867 roku we wsi mieszkało 331 katolików i nie znana ilość ewangelików. We wsi znajdowała się katolicka szkoła, w której uczyło się 82 katolickich dzieci z Piec, Kalisk, Trzechowa, Kamiennej Karczmy i Studzic. Jak czytamy w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego...” w 1868 roku w Piecach mieszkało 418 osób, w tym 371 katolików i 44 ewangelików, a wieś miała 59 domów. Natomiast w 1870 roku w Piecach było 10 gospodarstw gburskich i 42 zagrody. Wieś zajmowała obszar 1265,31 mórg magdeburgskich, tj. około 323 ha.

We wsi były 63 domy, szkoła katolicka, a mieszkało tu 498 osób. Poczta i stacja kolejowa dla mieszkańców znajdowała się we Franku. Pod względem przynależności parafialnej, katolicy należeli do parafii w Zblewie, zaś ewangelicy do parafii w Borzechowie. W Piecach odbywały się co cztery tygodnie roki sądowe. W okresie przedrozbiorowym roki sądowe były to wyjazdowe posiedzenia sądów ziemskich, którym, w przypadku szlachty przewodniczył wojewoda pomorski, a gdy toczyły się sprawy przeciw chłopom – starosta. Niestety w cytowanym tu Słowniku nie zapisano o jaki roku chodziło. Tenże Słownik zawiera bardzo interesujący opis położenia wsi. *Piece położone są w górzystej okolicy. Jedną z gór nazywa się Lysą górą, drugą Wałem; w pobliżu jest jezioro Trzechowo, i trzy stawy: Głębozeczek, Trzciniać i Kocielek. Ciekawe są nazwy łąk; jedna zwie się Tuczo, druga Łazy, trzecia Kapuśniak, czwarta Bachór. Tutejsza struga płynąca z Głębozca do Trzechowskiego jeziora, nazywa się Pielsko.*

W 1904 roku w Piecach mieszkało 594 katolików. We wsi była katolicka szkoła z dwoma katolickimi nauczycielami, do której uczęszczało 154 uczniów katolickich z Pieców Trzechowa. Wspomniana tu osada Trzechowo organizacyjnie należało do wsi Piece. W okresie silnej germanizacji Pomorza i oporu przeciw temu Polaków, w Piecach mieszkał Dąbrowski zwany przez miejscowych „piastunem”, który, choć pozbawiony jednego oka, czytał zebrany w jego mieszkaniu rodakom polskie książki i gazety. Nauczał też dzieciów ojczystych i agitował za wyborem Polaków do pruskiego parlamentu. Być może to właśnie jego działalność miała wpływ na postawę rodziców i dzieci w strajku szkolnym w 1906 roku. Uczniowie pomimo szykan strajkowali do 16 marca 1907 roku. Przez kilka lat, do 10 czerwca 1914 roku, w Piecach czynny był sklep bławatny będący filią towarzystwa „Bazar” w Zblewie. W latach 1911-1914 roku w Ofen, jak brzmiała niemiecka nazwa wsi, z inicjatywy proboszcza zblewskiej parafii ks. Konstytyna Kreffla, w Piecach wybudowano z ofiar lokalnych i diecezjalnych, kościół katolicki i plebanie. Poświęcenia kościoła w 1913

roku dokonał ks. Mateusz Splonsowski z Byszewa, ofiarodawca znacznej kwoty pieniędzy na budowę kościoła. Wikarym, który w latach 1914-1923 kierował utworzonym ośrodkiem duszpasterskim był ks. Teodor Borowski. Historii kościoła i parafii poświęcony jest odrębny rozdział. Tu należy jedynie napisać, że parafia w Piecach usamodzielniała się w 1923 roku i organizacyjnie należała do dekanatu czerckiego. Około 1918 roku w Piecach powstała Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych, której bibliotekarzem w latach 1918-19 był ks. Teodor Borowski, który był także członkiem komitetu Towarzystwa Czytelni Ludowych w powiecie starogardzkim. Wolność Pomorza, po latach zaborów, niesły oddziały gen. Józefa Hallera, wkroczyły do wsi 29 stycznia 1920 roku. Na ich powitanie mieszkańcy poustawiali bramy powitalne na całej trasie przemarszu. W latach międzywojennych Piece były drugą pod względem znaczenia wsią na terenie obejmującą tereny dzisiejszej gminy Kaliska. Były siedzibą wójtostwa i Urzędu Stanu Cywilnego. W 1928 roku była to gmina wiejska licząca 623 mieszkańców. We wsi była poczta z telefonem, dwa zajazdy, pierwszy należący do Augusta Felchnerowskiego, drugi do J. Szczygielskiego. Wyszynk trunków prowadził W. Weyer. Były oczywiście liczne sklepy i zakłady usługowe. Właścicielem sklepu bławatnego był J. Ossowski. We wsi były aż cztery sklepy z artykułami kolonialnymi, których właścicielami byli J. Bielecki, L. Borzyszkowski, J. Rogaczewski, J. Węckowski. Rzeźnicy to F. Kuchta i J. Osiniński, piekarz J. Bielecki, Drzewem handlował J. Dąbrowski, usługi krawieckie świadczył A. Fierols, usługi szewskie wykonywali W. Borzyszkowski i J. Żynada, usługi zegarmistrzowskie T. Kukliński, a kapelusze damskie wykonywała A. Lipska. Rzemiosło reprezentowali kowal F. Szwocha, murarz J. Prabuch, stolarz A. Modrzejewski. Była też agentura, nieokreślonej firmy, którą prowadził J. Dąbrowski. W Piecach jako jedynej wsi w najbliższej okolicy była też akuszerka, która była M. Cherek. W okresie międzywojennym przy szkole działał amatorski zespół teatralny, chór oraz orkiestra dęta. Proboszczem parafii katolickiej w Pic-

cach w latach 1923-1939 był ks. Leon Borowski młodszy brat wspomnianego wcześniej ks. Teodora Borowskiego. Aresztowany w nocy z 13/14 września 1939 roku, został rozstrzelany w Lesie Szczęgawskim 16 października 1939 roku. Organistą był od 1926 roku Leon Zarcemba.

Wybuch II wojny światowej przyniósł wiele patriotycznych postaw. Rodzina Fenskich z Pieców ukryła części uzbrojenia i umundurowania, radio i wszystkie polskie książki z miejscowej biblioteki. Edmund Fenski został później aresztowany i więziony w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen-Oranienburg. Już we wrześniu 1939 roku zostały wysiedlone dwie rodziny, w tym jedna ze sklepu. Kolejne dwie rodziny z kilkunastohektarowych gospodarstw zostały wysiedlone w 1941 roku. Urodzony w Piecach (w 1916 roku) Gereon Grzenia-Romanowski w stopniu porucznika walczył w kampanii wrześniowej, a w latach okupacji był członkiem Gwardii Ludowej w Warszawie oraz od kwietnia 1945 roku porucznikiem LWP. Po wojnie Grzenia-Romanowski był m.in. Z-cą Dowódcy Marynarki Wojennej i Komendantem Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej. Ginęły nie tylko polskie rodziny. W lesie koło Pieców hitlerowcy zastrzelili jeńców włoskich, wykorzystywanych do prac w rolnictwie, leśnictwie i przemyśle. Okupacja hitlerowska wprowadziła także zmiany w życiu katolików. Po zamordowaniu wielu polskich księży, parafie pozostały bez swych pasterzy. Po zamordowaniu ks. Leona Borowskiego, parafię objął swą opieką ks. Jan Schulz, proboszcz z Czarska, który opiekował się także m.in. parafią w Zblewicu.

Piecc zostały wyzwolone spod okupacji hitlerowskiej 6 marca 1945 roku. W czasie walk w ówczesnej gminie Piecc zostały zniszczone 232 gospodarstwa, co stanowiło ponad 20% wszystkich gospodarstw w gminie. W samych Piecach kompletnemu zniszczeniu uległo 21 budynków, a odbudowa ze zniszczeń trwała do 1958 roku. Wkraczające oddziały sowieckie przynosiły nie tylko wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej. Niosły ze sobą dla niektórych Pomorzan także aresztowania, wywózkę i śmierć. W Ciechanowie zginął 10 marca 1945 roku, wywieziony przez Rosjan, urodzony w Piecach Florian Muchliński, a w Grudziądzu 17 czerwca 1945 roku zginął Jan Szramka.

W 1957 roku powstała w Piecach wytwórnia prefabrykatów. W 1959 roku wy-

budowano nową siedmioklasową szkołę podstawową. W 1960 roku we wsi mieszkało 869 osób, a gospodarstw indywidualnych było 166. Dnia 28 kwietnia 1963 roku oddano do użytku dom strażaka, wybudowany nakładem 400.000,0 zł, w głównej mierze w czynnie społecznym. Była to remiza i duża świetlica. Działała także klubokawiarnia „RUCH”.

W 1965 roku Piecc liczyły 941 mieszkańców. We wsi było 141 budynków mieszkalnych Biedaczek

Kolonia położona kilometr na zachód od Pieców. Nazwa wywodzi się prawdopodobnie od faktu, że mieszkali w niej kiedyś biedni ludzie. Trudno dziś określić datę powstania kolonii.

#### Kamienna Karczma

Osada położona przy szosie tzw. Berlince. Nie znana jest data jej powstania. Prawdopodobnie, jak wskazuje nazwa, pierwotnie powstała tu karczma. Józef Milewski pisze, że w 1790 roku została ona nadana gajowemu Gehnertowi. W 1848 roku w Steinkrug, jak w języku niemieckim brzmiała nazwa osady, mieszkało 3 katolików należących do parafii w Zblewicu.

W 1867 roku w osadzie mieszkało tylko 4 katolików, ale być może mieszkali tam też ewangelicy, jednak schematyzm diecezjalny nie podawał ich ilości. Dzieci uczęszczały do katolickiej szkoły w Piecach. W 1868 roku nazwę wsi w języku polskim zapisano Kamienna.

W 1904 roku w osadzie mieszkało 7 katolików.

Dzisiaj obok osady, jest też leśniczówka nosząca nazwę Kamienna Karczma.

#### Trzechowo

Nie znana jest dziś data powstania wsi. Ks. Paweł Czaplewski pisze, że Trzechowo wraz z Dąbrową powstało w tym samym 1761 roku. Józef Milewski pisze natomiast, że Trzechowo zostało zasiedlone nie tylko wraz z Dąbrową ale także z Bytonią. Zasadnienia tego dokonał, dnia 7 października 1761 roku, starosta borzechowski Aleksander Potulicki. Miało ono charakter dzierżawy dziedzicznej.

Oznaczało to, że kolejni potomkowie pierwszego osadźcy mieli prawo do dzierżawienia osady, na podstawie tego pierwszego dokumentu. Niestety

ani Milewski ani ks. Czaplewski nie podają kto był tym pierwszym dzierżawcą. Prawdopodobnie ktoś z rodu Wyrzykowskich, skoro w 1780 roku wieś należała do Ignacego Wyrzykowskiego, a mieszkało w niej 10 katolików, w tym 6 komunikowanych oraz 3 akatolików. Miecznego pobierał proboszcz zblewski i korzec żyta i tyleż owsa.

W 1848 roku wieś pod względem administracyjnym znajdowała się na terenie powiatu starogardzkiego. 21 katolickich mieszkańców należało do parafii w Zblewicu.

Józef Milewski pisze iż w 1866 roku wieś nosiła nazwę Schechau.

W 1867 roku we wsi mieszkało 21 katolików. Dzieci z Trzechowa uczyły się w katolickiej szkole

w Piecach. Cytowany schematyzm wymienia też w tym samym roku osadę Trzechowosec, w której nie mieszkał żaden katolik. Być może chodziło to o dzisiejszą leśniczówkę Trzechowo. Dzieci z Trzechowosec uczęszczały do katolickiej szkoły w Iwicznej.

W 1885 roku dobrach włościńskich położonych nad jeziorem Trzechowo (niem. Schechausec) były 2 posiadłości włościńskie o pow. 69 ha, w tym 22 ha roli, 5 ha łąk i ha lasu. We wsi 3 domy i 2 dymy i liczyła ona 16 mieszkańców – katolików. Należy tu dodać, że na wschodnim brzegu jeziora położona była leśniczówka Schchausec, a na zachodnim leśniczówka Steinkrug.

W 1904 roku w Trzechowie, które było przyległością wsi Piecc, mieszkało 16 katolików. Katolickie dzieci z Trzechowa uczęszczały do katolickiej szkoły w Piecach.

W 1928 roku wieś administracyjnie należała do powiatu starogardzkiego. Mieszkało w niej 21 katolików, oraz nie ustalona ilość ewangelików.

W 1945 roku hitlerowcy zamordowali w lesie cztery żydówki ewakuowane z obozu koncentracyjnego Stutthof.

Na podstawie ustawy o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych uchwałą nr 23/III/54 WRN w Gdańsku z dnia 5 października 1954 r. utworzono gromadę Piecc z siedzibą gromadzkiej rady narodowej w Piecach w skład której weszły obszary dotychczasowych gromad:

obszary dotychczasowych gromad: Piec, część gromady Iwiczno stanowiąca miejscowość Iwiczno oraz część gromady Czarnie stanowiąca miejscowość Młynsk z gminy Kaliska.

Kolejna reorganizacja systemu administracji państwowej i samorządowej

### Kaliska

Kaliska są wsią gminną położoną wzdłuż linii kolejowej Tczew – Chojnice, po północnej stronie szosy Tczew – Chojnice tzw. berlinki, biegnącej w tych samych kierunkach.

Bogusław Kreja nazwę wsi wywodzi z określenia topograficznego kalisko – błoto, gnojowisko. Zaś wyraz kalisko wywodzi z rzeczownika kal i przyrostka –isko wskazującego na miejsce gdzie się znajduje. Zapiski historyczne notują nazwy Kaliska w 1710 i 1759 roku, Kaliska Kiszewskie w 1780 i 1889 roku, Kallyska ok. 1790 roku, Kaliska Królewskie w 1882 i 1925 roku i następnie Kaliska. Józef Milewski dodaje jeszcze nazwę Dreidorf, jako nazwę określającą w 1910 roku trzy wsie tj. Kaliska, Dąbrowę i Strych, a także nazwę obowiązującą dla Kalisk w okresie okupacji hitlerowskiej. Trzeba tu wyjaśnić, że ta niemiecka nazwa dotyczyła tylko nazwy gminy, w skład której wchodziły trzy wsie. Potwierdzenie faktu, że to właśnie Strych wchodził w skład Dreidorf znajdujemy w „Słowniku Geograficznym królestwa Polskiego...” z 1880 roku, w którym napisano wprost, iż Strych należy do gminy Dreidorf. Schematyzm diecezjalny z 1904 roku także wymienia te trzy wsie jako noszące poza swoimi nazwami, nazwę wspólną Dreidorf. Warto tu dodać, że w powiecie starogardzkim występowały w 1880 roku jeszcze dwie inne wsie (osady) o nazwie Kaliska. Pierwsza to Leśniczówka Kaliska należąca do Nadleśnictwa Okonin, wymieniana we wspomnianym „Słowniku geograficznym...” Druga to wieś Kaliska gminie Lubichowo, które wraz z Bictowem i Steklinem, jak pisze ks. Paweł Czaplowski, istniały już jako majątek szlachecki w XVII wieku. Nie znana jest data powstanie pierwszej osady. Józef Milewski pisze, że w I-V wieku n.e. przez Tucholę – Osiecznę – Piec – Kaliska – Starą Kiszewę do Gdańska prowadził rzymski szlak bursztynowy. Jednak jeśli nawet w tym okresie istniało w Kaliskach osadnictwo, to jednak zanikło ono w następnych latach. Pierwsze osadnictwo zapisane zostało

jaka została przeprowadzona w 1972 roku, powołała w miejsce gromad i Gromadzkich Rad Narodowych gminy i Gminne Rady Narodowe. Zniszczona została gromada Piec, która weszła w skład utworzonej gminy Kaliska.

w dokumentach dopiero w początkach XVIII wieku. Wówczas to w 1711 roku odnotowano istnienie osady Kaliska, w której był piec smolny. Jednakże prawdopodobnie szybko zaprzestano wypalania w nim smoły, być może w związku z wyrębem okolicznego lasu, skoro w 1765 roku Kaliska stanowiły pustkowie należące do starostwa kiszewskiego. Wyjaśnić należy, że określenie pustkowie dotyczyło opuszczonej osady, której teren nosił w dalszym ciągu nazwę taka jaką istniejąca w tym miejscu osada. Lustrator zapisał, że pustkowie w piaskach leży, czynszu do starostwa płaci 100 zł pruskich. Ta opłata czynszu wynikała prawdopodobnie z uprawy roli, bądź wypasaniu bydła, czy owiec na wykarczowanym terenie. Być może to właśnie stało się podstawą do ponownego osadzenia tu ludzi. Rozwój osady musiał być dorys gwałtowny gdyż już w 1780 roku podczas wizytacji generalnej parafii w Zblewie, wizytator biskupi Lucas Joannes Krzykowski zapisał, że w Kaliskach Kiszewskich, będących własnością królewską, mieszkało 39 katolików, z czego 26 komunikowanych (przyjętych do I komunii). Nie było tu żadnych wyznawców innej wiary. Msznego, czyli opłat na utrzymanie proboszcza i parafii, mieszkańcy Kalisk dawali do parafii 2 korce żyta i 2 korce owsa. W 1848 roku Kaliska Kiszewskie były wsią w powiecie starogardzkim. Mieszkało w niej 155 katolików należących do parafii w Zblewie oraz nieznaną ilość ewangelików. Znaczny rozwój wsi nastąpił po wybudowaniu linii kolejowej łączącej Chojnicę ze Zblewem. Oddanie tego odcinka w dniu 15 sierpnia 1873 roku było zakończeniem prac budowy całej linii kolejowej łączącej Berlin z Königsberg (dziś Kaliningrad). Połączenie kolejowe zwiększyło znacznie atrakcyjność wsi pod względem przemysłowym, jako że we wsi powstała stacja kolejowa, nazywana, jak już wcześniej na-



pisano Dreidorf. W następnych latach zaowocowało to powstaniem zakładów przemysłowych i rozwojem rzemiosła. W 1867 roku w Kaliskach mieszkało 137 katolików i nie znana dziś ilość ewangelików. Dzieci z Kalisk uczyły się w szkole katolickiej w Piccach. W „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” czytamy, że w 1880 Kaliska, zwane wówczas Kaliskami Królewskimi (po niemiecku Königliche Kaliska), były wsią włościańską o pow. 1356 mórg, w lesistej i piaszczystej okolicy w powiecie starogardzkim przy granicy pow. kościerskiego. Było w niej 8 gospodarstw gburskich, 11 zagrodników oraz 24 domy. Ci zagrodnicy to mieszkańcy wsi nie posiadający własnego gospodarstwa i ziemi, mieszkający w jednej izbie, często kątem u bogatego gospodarza, mający jedynie czasem jedynie niewielki ogródek. Stąd stosowane jest także określenie tej grupy społecznej jako ogrodnicy. We wsi mieszkało wówczas 105 katolików, 60 ewangelików. Wieś należała do parafii katolickiej w Zblewie, poczta dla mieszkańców była we wsi Frank, zaś dzieci uczęszczały do szkoły w Piccach. Informacja o szkole zawarta w ww. słowniku może pochodzić sprzed 1880 roku, gdyż Józef Milewski pisze, że nauczycielem w szkole w Kaliskach w 1873 roku był Radmacher. W Kaliskach istniała Biblioteka Towarzystw Czytelni Ludowych. Jej prace odnotowano w latach 1891-1899 i w roku 1908. Bibliotekarzem był F. Byczkowski. W 1902 roku uruchomiony został duży tartak, lecz nie jest znany ówczesny jego właściciel, być może był to Elstarpff, o którym poniżej. Należy tu napisać, że na północ od wsi na skraju lasu stała już wówczas leśniczówka Kaliska.

W 1904 roku w Kaliskach mieszkało 336 katolików. We wsi

była w tym okresie szkoła katolicka z katolickim nauczycielem, do której uczęszczało 80 dzieci katolickich. To być może o tym katolickim nauczycielu zapisano, że katolicki nauczyciel z Dreidorf uczył religii dzieci katolickie w szkole ewangelickiej w Cicciorce, choć mógł to być także katolicki nauczyciel z Dąbrowy. W 1910 roku na gruntach ofiarowanych przez właściciela tartaku Elstarpfa, rozpoczęto budowę kościoła ewangelickiego. On też stanął na czele komitetu budowy kościoła. Dnia 24 czerwca 1910 roku pastor z Płociczna Johann Mühlradt wmurował kamień węgielny pod budowę świątyni. Koszt budowy wyniósł 38.000 marek niemieckich i pokryty został głównie przez dotacje państwowe (17.542 marek) i datki mieszkańców Kalisk i okolicy (ok. 14.000 marek). Ponadto: około 1700 marek wpłynęło z tzw. funduszu rzeźwowego. Kościół o długości 17,75 m, szerokości 9,25 m i z wieżą o wys. 22 m był obliczony na 200 osób siedzących. Budowa kościoła ewangelickiego w Kaliskach, gdzie z pośród około 500 mieszkańców tylko około 20 % było ewangelikami oraz w tym samym roku w niedalekim Płocicznie, przy tym w znacznej części ze środków państwowych wskazuje jednoznacznie na cel budowy kościołów. Miały one przyciągać do wiary ewangelickiej, której wyznawcami byli w prawie stu procentach Niemcy, polskich mieszkańców wsi, a tym samym ułatwiać germanizację tych terenów. We wsi w tym okresie, z uwagi na pobliski dworzec, funkcjonowała agencja pocztowa. Odzyskanie niepodległości mieszkańcy Kalisk powitali wraz z nadejściem wojsk generała Hallera, które do Kalisk weszły 29 stycznia 1920 roku. W 1928 roku Kaliska były siedzibą gminy wiejskiej i liczyły 751 mieszkańców. We wsi rozwijał się przemysł drzewny w różnych formach. Były tu dwa tartaki, jeden należący do „Elbe i spółka”, a właścicielem drugiego był H. Sass. Do „Elbe i S-ka” należała też Fabryka mebli. Handlem drzewem zajmowali się F. Żalikowski i J. Żalikowski. Usługi ciesielskie świadczyli T. Gerłowski i R. Samowski, a usługi stolarskie F. Ceranowski, J. Lubiński, E. Wolf. Usługi tapicerskie wykonywał Możuch. Ponadto we wsi był kołodziej H. Ossowski, dwaj kowale J. Borzyszkowski i L. Lewandowski oraz szewc J. Krużycki. Usługi krawieckie wyko-

nywali A. Babiński i J. Kochański. Tak duża wieś miała trzy sklepy z artykułami kolonialnymi, których właścicielami byli W. Brandt, W. Przybylski, K. Szarafin. Właścicielem sklepu z artykułami był R. Krauze, a piekarni W. Brzoskowski. Właścicielami trzech sklepów rzemieślniczych byli A. Lubawski, E. Mueller i A. Prabucki. We wsi była stacja kolejowa na linii Tczew – Chojnice, poczta wyposażona w telefon. Był też wyszynk trunków, którego właścicielem był J. Siegmüller oraz zajazd należący do F. Żalikowskiego. Katolicy mieszkańcy wsi należeli do parafii w Zblewie, zaś ich dzieci uczęszczały do szkoły w Piecach. We wsi powstało też osiedle mieszkaniowe dla pracowników tartaku. Wymieniany w 1928 roku kościół ewangelicki w następnych latach przestał prawdopodobnie funkcjonować, gdyż w spisie parafii i gmin ewangelickich sporządzonym wg stanu na dzień 1 stycznia 1939 roku, nie jest już wymieniany. W 1930 roku, jak pisze Józef Milewski, spłonęła działająca w Kaliskach wytwórnia ram do obrazów. Niestety nie jest znany jest właściciel tej wytwórni. W 1932 roku tartak należący do „Elbe i S-ka” został upaństwowiony, jednak nie uratowało to firmy od kłopotów. W dniach 8-24 marca 1935 roku oraz kwietniu 1936 roku w tartaku w wybuchły strajki. Ich organizatorami byli aktywiści Narodowej Partii Robotniczej. Po wybuchu II wojny światowej w Kaliskach stacjonowała jednostka specjalna SS, która w okolicy przeprowadzała aresztowania Polaków, wg wcześniej przygotowanych list. Dnia 13 listopada 1939 roku zamordowani zostali w parku kolejowym robotnicy z tartaku Józef Hamer i Florian Nuckowski, którym po wojnie postawiono pomnik. Wysiedlono także 7 polskich rodzin, w tym dwie ze sklepów, jednego piekarza i jednego kowala. W 1941 roku w obozie koncentracyjnym Stutthof zginął rzeźnik Józef Doczek. Dnia 25 czerwca 1942 roku hitlerowcy zastrzelili przy drodze do Cicciorki polskiego nauczyciela ze Starej Kiszewy Stanisława Knittera, któremu postawiono po wojnie pomnik. W dniu 3 grudnia 1944 roku kolejną ofiarą hitlerowców był Józef Rekowski, konwojowany z Czarnego do pociągu w Kaliskach, zastrzelony w lasu na zachód od stacji kolejowej. W lutym i marcu 1944 roku do Kalisk zostali przesiedleni

mieszkańcy dużych niemieckich miast objętych bombardowaniami. W latach okupacji w Kaliskach, w ramach tajnego nauczania, istniały komplety samokształceniowe. Kaliska spod okupacji hitlerowskiej zostały wyzwolone 6 marca 1945 roku. Wkraczające oddziały sowieckie na ziemiach tych zachowywali się jak zdobywcy aresztując i wywożąc w głąb swych terenów wielu Polaków. W Kopicjsku zginęli 15 czerwca 1945 roku wywieziony z Kalisk Mieczysław Majerowicz, oraz 5 września 1945 roku Jan Szarafin, zaś w Grudziądzu 27 maja 1945 roku zginął Czesław Ossowski.

Parafia w Kaliskach powstała w 1945 roku. Utworzona została po zakończeniu działań wojennych i przejściu przez katolików kościoła ewangelickiego, z uwagi na wyjazd ewangelików ze wsi. Rozpoczęto też naukę w szkole, jednak była ona zbyt mała, w związku z tym lekcje odbywały się także w byłych pomieszczeniach handlowych. Dla tego też w latach 1949-51 wybudowano w Kaliskach, ze składek społecznych w tzw. akcji 333, nowy budynek szkoły podstawowej. Na podstawie ustawy o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych uchwałą nr 23/III/54 WRN w Gdańsku z dnia 5 października 1954 r. utworzono gromadę Kaliska z siedzibą gromadzkiej rady narodowej w Kaliskach. W skład gromady weszły obszary dotychczasowych gromad wiejskich: Kaliska, Bartel, Płociczno, Studzieniec, część gromady Iwiczno stanowiąca miejscowości Łązek i Frank z gminy Kaliska oraz część obszaru dotychczasowej gromady Lipy stanowiąca przysiółki: Kazub, Dunajki, Lipska Karczma, Lipski Młyn, i Stara Lipa z gminy Stara Kiszewa w powiecie kościerskim.

Trudno powiedzieć, kiedy powstała pierwsza jednostka Straży Pożarnej w Kaliskach. Jak pisze Józef Milewski miało to miejsce w 1956 roku. Remiza OSP została wybudowana w latach 1961-1964. W latach 60-tych powstały w Kaliskach, klub „RUCH”, pawilon handlowo spożywczy w 1961 roku i i przemysłowy w 1966 roku. W 1960 roku w Kaliskach było 191 budynków mieszkalnych oraz 178 indywidualnych gospodarstw rolnych. Wieś liczyła 1309

mieszkańców. W 1965 roku we wsi mieszkały 1432 osoby.

Kolejna reorganizacja systemu administracji państwowej i samorządowej jaka została przeprowadzona w 1972 roku, powołała w miejsce gromad i Gromadzkich Rad Narodowych gminy i Gminne Rady Narodowe. W skład utworzonej gminy Kaliska weszły sołectwa: Bartel Wielki, Cicciorka, Czarne, Dąbrowa, Huta Kalna, Iwiczno, Kaliska, Lubiki, Piece, Studzienice, oraz obszar zniesionego osiedla Czarna Woda. Zmiana systemu administracyjnego

pociągnęła za sobą zmiany w szkolnictwie. Utworzone zostały Zbiorcze Szkoły Gminne i taką też rolę pełniła szkoła w Kaliskach. Latem szkoła pełniła ona rolę ośrodka wypoczynkowo-szkoleniowego sportowców i młodzieży szkolnej.

W 1975 roku w kościół w Kaliskach stał się samodzielną parafią. W tym też roku założono w Kaliskach cmentarz komunalny. We wsi były w tym okresie m.in. szkoła podstawowa i przedszkole, agromówka, baza SKR, gospoda GS,

pawilony handlowe i posterunek MO. Działał też przemysł drzewny będący podstawą rozwoju wsi i gminy. Poza tartakiem była tu Składnica Lasów Państwowych i Przedsiębiorstwo Transportu Leśnego. W tym okresie wybudowano nowy budynek urzędu gminnego i nadleśnictwa.

Utworzenie w dniu 1 stycznia 1993 roku, miasta Czarna Woda spowodowało pomniejszenie obszaru gminy o teren miasta oraz sołectwa Huta Kalna i Lubiki.

*Autor: Krzysztof Kowalkowski*

## **OGŁOSZENIA !!! OGŁOSZENIA!!! OGŁOSZENIA!!! OGŁOSZENIA!!! OGŁOSZENIA!!!**

- **Kupię dom w Kaliskach lub w najbliższej okolicy — może być do remontu !!!**  
tel. kontaktowy: 0 501 758 945
- **Biuro Rachunkowe i Doradztwo Podatkowe s.c. Miszewska Danuta -**  
*doradca podatkowy, Partyka Danuta, Kaliska ul. Długa 45A /1*  
*Uprzejmie informujemy Naszych byłych i przyszłych klientów, że od*  
*października 2004r. zmieniliśmy swoją siedzibę z ul. Starowiejskiej 7*  
*na ul. Długa 45A/1 - parter (dawne bloki SKR).*  
**Do dyspozycji Państwa jesteśmy od poniedziałku do piątku w godz. 15.00 - 20.00**  
**KONTAKT: (058) 56 09 225-227**

**Chcielibyśmy przypomnieć Państwu o niektórych limitach odliczeń za rok 2005:**

1. **Ulga remontowo - budowlana - kończy się w roku 2005**  
limity odliczeń - 19% poniesionych wg faktur VAT wydatków - odliczenia od podatku:  
- remont lokalu mieszkalnego 4 725 zł (24 868 zł wydatków)  
- remont i modernizacja budynku mieszkalnego 5 670 zł (29 842 zł wydatków);  
- ulga ma też dolny limit, trzeba wydać nie mniej niż 567 zł  
**ABY Z ULGI SKORZYSTAĆ, TRZEBA MIEĆ TYTUŁ PRAWNY DO LOKALU**  
(akt własności; umowa: najmu, dzierżawy, użyczenia; przydział ze spółdzielni; akt kupna, spadku bądź darowizny)  
Kto nie korzystał z ulgi w roku 2003, 2004 może w 2005 wydatkować cały obowiązujący trzyletni limit.
2. **Odliczenia od dochodu - wydatki na cele rehabilitacyjne dla osób posiadających I lub II grupę inwalidztwa oraz mających na utrzymaniu osobę z niepełnosprawnością w 2005r. z określonych tytułów wymienionych w Rozporządzeniu MF mogą odliczyć sobie kwotę 2 280 zł.**
3. **Darowizna z przeznaczeniem na cele kultu religijnego nie może przekroczyć 6% dochodu - udokumentować dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego.**
4. **Wydatki ponoszone przez podatnika z tytułu użytkowania sieci Internet w lokalu (budynku) będącym miejscem zamieszkania podatnika wynoszą 760 zł - udokumentować odliczenie fakturą VAT.**

### **Wykaz obowiązujących limitów na rok 2006:**

1. Limit przychodów uprawniający do zwolnienia z podatku VAT 10 000 euro tj. 39 200 zł - kto przekroczy tę kwotę w 2005r. staje się od 01.01.2006r. podatnikiem podatku VAT.
2. Przekroczenie limitu przychodów 3 133 280 zł w roku 2005 - podatnik obowiązany jest od 01.01.2006 r. założyć księgi handlowe (pełna księgowość).
3. Przekroczenie limitu przychodów 979 150 zł w roku 2005 - podatnik ryczałtu ewidencjonowanego obowiązany jest prowadzić od 01.01.2006r. podatkową księgę przychodów i rozchodów.

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY - WSPÓŁWŁAŚCICIELE BIURA**

## **Informator z przydatnymi numerami i adresami:)**

### **Urząd Gminy Kaliska**

ul. Nowowiejska 2  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-201, 58-89-202,

588-92-04 (Wójt Gminy)  
588-92-06 (fax)  
www.kaliska.pl  
e-mail: sekretariat@kaliska.pl  
wojt@kaliska.pl  
inwestycje@kaliska.pl

### **Urząd Gminy w Kaliskach przyjmuje petentów w :**

poniedziałek i środę w godz. 7.20-15.50

wtorek, czwartek piątek w godz. 7.20-15.00

### **Radca Prawny w Urzędzie Gminy w Kaliskach przyjmuje w**

środek w godz. 13.00-15.00

### **Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej**

ul. Nowowiejska 2  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-201 wew. 45, 40, 32

### **Baza Komunalna**

ul. Długa 53  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-530

### **Gminna Oczyszczalnia Ścieków w Kaliskach**

Kaliska  
tel. 58/ 58-89-540

### **Gminne Wysypisko Śmieci**

Strych  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-783

### **Zespół Szkół Publicznych w Kaliskach**

ul. Długa 53  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-224  
fax. 58/ 58-89-329  
www.zspkaliska.hg.pl  
e-mail: zspkaliska@poczta.onet.pl

### **Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II**

ul. Kościelna 3  
Piece  
83-261 Kaliska  
tel. 58/ 58-71-803  
e-mail: psp-piece@sunnet.pl  
www.psp-piece.sunnet.pl

### **Samorządowe Przedszkole Publiczne w Kaliskach**

ul. Nowowiejska  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-269

### **Gminny Ośrodek Kultury**

ul. Długa 18  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 560-92-45

### **Nadleśnictwo Kaliska**

ul. Długa 64  
83 - 260 Kaliska  
Tel. 58/ 588-98-18

### **Gminny Ośrodek Zdrowia**

ul. Nowowiejska 5  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 588 - 96 - 73; 58/ 588-90-03

### **Organizacje:**

#### **Ochotnicza Straż Pożarna w Kaliskach**

ul. Nowowiejska 2b  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-257

#### **Ochotnicza Straż Pożarna w Piecach**

ul. Szkolna  
Piece  
83-261 Kaliska  
tel. 58/ 587-18-34

#### **Ochotnicza Straż Pożarna w Iwicznie**

ul. Słoneczna  
Iwiczno  
83-261 Kaliska  
tel. 58/ 58-71-533

#### **Polski Związek Wędkarski Kolo 56 Kaliska**

ul. Długa  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-113

#### **Gminne Kolo Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów**

ul. Długa 18  
83-26 Kaliska  
tel. 58/ 560-92-45

#### **Kaliskie Stowarzyszenie Wspierania Sportu "VIKTORIA"**

ul. Długa 18  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 560-92-45

### **Spółdzielnie:**

#### **Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"**

ul. Długa 20  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-251  
58-89-252  
58-89-118 (masarnia)

### **Stowarzyszenia:**

#### **Stowarzyszenie Gmin Kociewsko - Borowiackich "BÓR"**

ul. Nowowiejska 2  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-258  
www.bor.org.pl  
e-mail: biuro@bor.org.pl

#### **Stowarzyszenie Rodziców Wychowujących Dzieci Niepełnosprawne "Dziecko Miłości"**

ul. Długa 18  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 560-92-45

### **Pozostałe instytucje:**

#### **Bank Spółdzielczy w Skórczu/Oddział w Zblewie**

Filia w Kaliskach  
ul. Nowowiejska 2  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-126

#### **Posterunek Policji**

ul. Nowowiejska 2a  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-107 lub 997

#### **PPUP Poczta Polska**

Dyrekcja Okręgu Poczty w Gdańsku  
80-940 Gdańsk, ul. Targ Rakowy 7/8  
Rejonowy Urząd Poczty w Gdańsku  
Urząd Pocztowy Kaliska  
ul. Malinowa 2  
83-260 Kaliska  
tel. 58/ 58-89-499

### **Pogotowie energetyczne**

- Starogard Gd. 562 23 52
- Zblewo 588 42 47